

KS. KAZIMIERZ RULKA

KS. STANISŁAW CHODYŃSKI BIBLIOTEKARZ KAPITULNY I SEMINARYJNY WE WŁOCŁAWKU

Zbiory historyczne diecezji wrocławskiej: archiwum, muzeum i biblioteki wiele zawdzięczają księżom Zenonowi (1836-1887) i Stanisławowi (1836-1919) Chodyńskim. Do śmierci ks. Zenona pracowali oni, jak zawsze, także w tej dziedzinie razem. Jednak fakt, że Stanisław działał o ponad 30 lat dłużej od swego bliźniaczego brata Zenona, spowodował, iż zasługi tego pierwszego w tej dziedzinie zapisały się znacznie mocniej w pamięci potomnych i w literaturze przedmiotu.

W niniejszym artykule zostanie zatem przedstawiona przede wszystkim działalność ks. Stanisława Chodyńskiego jako bibliotekarza¹, zarówno w księżnicy seminaryjnej jak i kapitulnej we Wrocławku. Uwzględnia się jednak także wspólne dokonania Zenona i Stanisława.

1. PRZYGOTOWANIE DO PRACY BIBLIOTEKARSKIEJ

Księża Chodyńscy nie mieli specjalistycznego przygotowania do pracy bibliotekarskiej. Mieli wyższe wykształcenie teologiczne zdobyte w Akademii Duchownej w Warszawie. Na pewno ułatwiały im pracę w tej dziedzinie szerokie zainteresowania i dobre opanowanie w literaturze w takich dziedzinach jak: historia Kościoła, prawo kanoniczne i liturgia, też głównie w aspekcie historycznym. Ułatwiała także pracę znajomość języków obcych: łacińskiego, greckiego, niemieckiego. Trzeba też podkreślić, że księża Chodyńscy od młodości

¹ W. Gramatowski, *Chodyński Stanisław*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa-Łódź 1972, s. 118-119 (tamże bibliografia); K. Rulka, *Bibliotekarze wrocławskiej księżnicy seminaryjnej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej” (dalej cyt.: KDW), 79 (1996) s. 361-363; tenże, *Bibliotekarze*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławku. Profesorowie i moderatorzy XX wieku*, Wrocław 1997, s. 159-160; K A Z [K. Rulka], *Wielcy miłośnicy książki*, „Ład Boży”, 1995 nr 19, s. 7.

wykazywali szczególne zainteresowanie książką i zdobyli przez samokształcenie znaczną wiedzę w tej dziedzinie.

2. OPIEKA NAD BIBLIOTEKĄ SEMINARYJNĄ

Opiekę nad biblioteką seminaryjną przejęli ks. Chodyńscy od razu po przyjęciu do pracy w seminarium wrocławskim w 1866 r. Wynikło to częściowo z konieczności, bowiem w tym czasie trzeba było przejąć duże księgozbiory po skasowanych klasztorach. To, że oni byli później rektorami seminarium wrocławskiego (Zenon w latach 1874-1887, Stanisław w latach 1887-1908), dało im większe możliwości działania na rzecz biblioteki seminaryjnej.

Formalnie bibliotekarzem w bibliotece seminaryjnej (na tym stanowisku notowany jest w schematyzmach diecezji wrocławskiej) w latach 1872-1889 i 1904-1907 był Stanisław Chodyński. Ale nawet gdy z nominacji bibliotekarzem był inny profesor seminarium wrocławskiego (np. w latach 1889-1899 ks. Jan Sobczyński), ks. Chodyński kierował – najpierw jako rektor, potem całkowicie nieformalnie – pracą w bibliotece seminaryjnej i odpowiadał na pytania kwerendzistów, np. Hieronima Łopacińskiego (1860-1906), znanego etnografa oraz badacza języka i literatury². Wiele jednak spraw związanych z biblioteką, a wymagających autorytetu rektorskiego, załatwiał w latach 1874-1887 ks. Zenon.

a. Gromadzenie księgozbioru

Ogromny wzrost księgozbioru seminaryjnego nastąpił w 2 poł. XIX w. Przyczyniło się do tego przede wszystkim przejęcie przez seminarium wrocławskie bibliotek skasowanych przez rząd rosyjski zakonów³. Książki te zostały w większości przewiezione do seminarium w październiku i listopadzie 1866 r., jednak jeszcze potem zdarzały się pojedyncze transporty książek poklasztornych do Wrocławka, np. w 1883 r. – poddominikańskie z Sieradza⁴, w 1902 r. –

² Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2273/II, k. 142-163; Pisma ks. S. Chodyńskiego do Hieronima Łopacińskiego mikrofilm w Archiwum Biblioteki Seminarium Wrocławskiego (dalej cyt.: ABSWł).

³ Wykaz przyjętych bibliotek klasztornych zob. S. Chodyński, *Seminarium wrocławskie*, Wrocław 1904, s. 285-287, 288.

⁴ ABSWł, *Notatki i spisy książek przekazanych do BSWł*, pismo z 29 i 31 I 1883 r.; Archiwum Diecezji Wrocławskiej (dalej cyt.: ADWł), *Liber actorum in Seminario Wladislav. (A Sem 14)*, k. 1r-v, n. 4, 5, 36. Błędna jest zatem informacja powtarzana w literaturze, że książki poddominikańskie przewieziono z Sieradza do Wrocławka w 1868 r. J. A. Kosiński, *Biblioteka konwentu dominikanów w Sieradzu na przełomie XVI i XVII w.*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 2, Warszawa 1973, s. 404; K. Rulka, *Księgozbiory historyczne w Bibliotece Seminarium Duchownego we Wrocławku*, KDW, 75 (1992) s. 283.

poreformackie z Lutomska⁵, po 1904 r. – poreformackie z Kalisza i pobernardyńskie z Warty⁶. W przewożeniu książek korzystano z pomocy dziekanów i proboszczów; bracia Chodyńscy idealnie ze sobą w tej sprawie współpracowali: Zenon jako rektor czuwał głównie nad załatwianiem formalności⁷, Stanisław zaś nad praktycznym przeprowadzeniem akcji. Nie zawsze przynosiło to spodziewane rezultaty, np. z przywiezionych z biblioteki poddominikańskiej z Sieradza 1070 tomów⁸, w większości przegniłych i podartych, tylko 52 dzieła – zdaniem księży Chodyńskich – nadawały się do włączenia do księgozbioru seminaryjnego⁹.

Do tego w 2 poł. XIX i na początku XX w. doszły liczne dary od biskupów i księży diecezji wrocławskiej¹⁰. Wiele z tych darów to wyraz szacunku i zaufania kapłanów wrocławskich dla księży Chodyńskich jako strażników powierzonych im zbiorów¹¹. Ale przetransportowanie tych darów do seminarium wymagało sporo zabiegów¹². Załatwiali to z reguły sami księża Chodyńscy; później ks. Stanisław wyznaczał czasem do tego aktualnego bibliotekarza, np. w 1898 r. do przewiezienia biblioteki po ks. Janie Trojanowskim – ks. Jana Sobczyńskiego¹³.

Sami Chodyńscy ofiarowali jeszcze za swego życia znaczną część swych zbiorów księżnicy seminaryjnej¹⁴. Ks. Zenon Chodyński, który do dzieła *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum* zebrał zewsząd synody polskie w drukach lub odpisach, przekazał je tej bibliotece, stąd posiadała ona w tej dziedzinie „zbiór pełniejszy niż którakolwiek w kraju i za granicą”¹⁵. Ks. Stanisław przekazał m.in. jedyny pozostający wów-

⁵ Chodyński, *Seminarium*, s. 288.

⁶ Tamże, s. 286-287.

⁷ Por. np. ADWł, *Liber actorum*, k. 1r-v, n. 4, 5, 36.

⁸ ABSWł, *Notatki i spisy książek*, pismo z 29 I 1883 r.

⁹ Por. np. ADWł, *Liber actorum*, k. 1v, n. 36; nie wiadomo jak należy rozumieć tę informację, skoro dziś w księgozbiorze seminaryjnym znajduje się 277 pozycji z biblioteki poddominikańskiej z Sieradza (Rulka, *Księgozbiory historyczne*, s. 283).

¹⁰ Zob. Chodyński, *Seminarium*, s. 287-288.

¹¹ Zachowały się (ABSWł, *Notatki i spisy książek*) dwa spisy książek po bpie Aleksandrze Bereśniewiczu (zm. 1902) i ks. Sylwianie Dymku (zm. 1903), wykonane ręką ks. Chodyńskiego, które każą się domyślać, że ks. S. Chodyński spisywał także inne otrzymane księgozbiory, ale spisy te zaginęły.

¹² Por. np. ADWł, *Liber actorum*, k. 12v-13r, n. 779, 780, 796.

¹³ Tamże, k. 72v.

¹⁴ Musiały to być duże dary, skoro na ok. 10.620 pozycji skatalogowanych w bibliotece seminaryjnej do ok. 1920 r. ponad 2200 pochodziło z księgozbioru księży Chodyńskich (czyli 1/5 całego księgozbioru), nie licząc pozycji, które przekazali z księgozbioru swego brata Adama Chodyńskiego (zm. 1902 r.) zob. ABSWł, *Catalogus librorum Bibliothecae Seminarii Wlad.*, t. 1-4.

¹⁵ S. Chodyński, *Katalog prałatów i kanoników wrocławskich*, Wrocław 1914, k. 121 (odb. kserograficzna rękopisu w BSWł, sygnatura: v 6.0); pozycje te uwidocznione są w: ABSWł, *Catalogus librorum*, t. 4, poz. 7825-7845.

czas w rękopisie *Zbiór ustaw synodów chetmińskich* biskupa unickiego Porfirgo Ważyńskiego¹⁶.

Ks. Stanisław Chodyński nie przepuścił żadnej okazji, aby wydostać pozostałe po zmarłych księżach lub skasowanych klasztorach książki, które mogłyby wzbogacić zbiór seminaryjny. W tym celu w 1897 r. odbył podróż do Petersburga, zapewne z inspiracji H. Łopacińskiego, która nie dała jednak nadzwyczajnych rezultatów¹⁷; znajdowały się tam książki z klasztoru dominikańskiego w Lublinie i innych¹⁸, ale zostały przebrane przed przyjazdem Chodyńskiego. Jednakże przynajmniej 70 pozycji stamtąd przywiózł¹⁹.

W sumie księgozbiór seminaryjny liczący w połowie XIX w. ok. 2 tys. woluminów, na początku XX w. wzrósł do ponad 50 tys. woluminów²⁰.

Nie ma jednak żadnych śladów, które wskazywałyby na zakrojone na większą skalę gromadzenie bieżących publikacji. Księgozbiór opierał się głównie na starych zasobach i na darach, w tym szczególne znaczenie miał księgozbiór bpa Henryka Kossowskiego²¹, ofiarowany przez niego bibliotece seminaryjnej 1903 r. w testamencie. Chętnie przyjmowano dary od autorów; np. w 1889 r. bp Szymon Kozłowski ofiarował 33 egz. swego dzieła *Nabożeństwo kościelne na niedziele i święta całego roku* (Żytomierz 1887)²².

Księża Chodyńscy gromadzili w bibliotece seminaryjnej książki ze wszystkich gałęzi wiedzy i nauki. W zbieraniu książek nie ograniczali się żadnymi względami treściowymi, ale stawiali na półkach wszystko, co się trafiło, jeśli tego biblioteka jeszcze nie posiadała. Dla oszczędzenia miejsca zostawiano tylko po dwa egzemplarze, tylko rzadszych i cenniejszych książek więcej²³. Taka polityka gromadzenia zbioru obciążała go wieloma, z punktu widzenia potrzeb seminarium, dziełami zbędnymi. Z drugiej strony prowadziła do powstania księgozbioru w miarę uniwersalnego.

W tak wielkim zbiorze trudno się już było orientować. Dla lepszego dostępu do aktualnych książek i czasopism naukowych część księgozbioru wyłączono do nowo utworzonej czytelnicy profesorskiej i kleryckiej.

¹⁶ Chodyński, *Katalog prałatów*, k. 118.

¹⁷ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2273/II, k. 156; pismo do H. Łopacińskiego z dn. 16 II 1898 r. (mikrofilm w BSWI).

¹⁸ Chodyński, *Seminarium*, s. 287.

¹⁹ Zob. ABSWI, *Catalogus librorum*, t. 1-4.

²⁰ Chodyński, *Seminarium*, s. 285-288, 290.

²¹ K. Rulka, *Księgozbiór biskupa Henryka Kossowskiego*, „Zeszyty Naukowe” [Sekcji Historii Kultury Materialnej i Zbiorów Historycznych Włocławskiego Tow. Naukowego], 1 (1998) s. 41-62.

²² ABSWI, *Książki wypożyczane z Bibl. Seminarium Włocławskiego*, k. 29r.

²³ Chodyński, *Seminarium*, s. 288.

b. Przygotowywanie pomieszczeń bibliotecznych

Znalezienie miejsca dla tak dużego zbioru w budynku seminaryjnym było poważnym problemem. Dotychczasowe pomieszczenie na książki już przed zwiezieniem bibliotek poklasztornych nie wystarczało na rozmieszczenie posiadanego księgozbioru; książki składowane były nawet na podłodze.

Konieczne były nowe pomieszczenia. Szukano ich przede wszystkim w budynku seminaryjnym, ale to, co udało się wygospodarować, nie wystarczało na pomieszczenie wszystkich nabytków. Musiano magazynować książki także poza budynkiem seminaryjnym.

Dla pomieszczenia książek zwiezionych ze zniesionych przez rząd carski klasztorów regens seminarium, ks. Franciszek Płoszczyński, uzyskał w 1867 r. od rządu dawną kurię kanoniczną przyległą do zabudowań seminaryjnych, którą wyposażono w półki. Także połowa wybudowanego w 1882 r. pawilonu kłeryckiego miała być przeznaczona na bibliotekę, ale z powodu dużego napływu alumnów, cały gmach przeznaczono dla nich. Na książki wygospodarowano jedynie długą, wąską salę nad korytarzem, którą wyposażono w dębowe szafy. Ponadto w gmachu wzniesionym w 1887 r. salę i dwa pokoje nad refektarzem, wyposażone w 1899 r. w sosnowe szafy, przeznaczono na książki; zmieściło się ich tam przeszło 10 tys., czyli 1/3 część zbiorów bibliotecznych²⁴. Reszta książek upchana była w różnych miejscach gmachu seminaryjnego.

Przynajmniej od 1867 r. jedno pomieszczenie (nr 14) było przeznaczone na podręczną bibliotekę alumnów²⁵.

W końcu XIX w. istniało osobny pokój na czytelnię, w której znajdowały się jedynie czasopisma bieżące. Od początku XX w. było jeszcze gdzieś w gmachu osobne lokum na bibliotekę podręczną dla alumnów i czytelnię²⁶.

Ostatecznie starania ks. S. Chodyńskiego o odpowiednie pomieszczenie dla biblioteki nie zakończyły się pełnym sukcesem, chociaż ks. S. Chodyński jako rektor miał w tym względzie większe możliwości, niż miałby jakikolwiek inny bibliotekarz. Kiedy odchodził z rektorstwa (1908 r.), biblioteka była porzucana po różnych miejscach w budynku seminaryjnym.

Dopiero następcą ks. Chodyńskiego na rektorstwie, ks. Idzi Radziszewski, w 1908 r. doprowadził do wyszukowania dla biblioteki sali (60 x 3 m) na strychu świeżo nadbudowanego (II piętro) pawilonu kłeryckiego i tam przeniesiono cały księgozbiór²⁷. Na zachowanej fotografii tego pomieszczenia (z 1920 r.)²⁸ widać, że było ono wyposażone w drewniane regały, stojące w poprzek sali.

²⁴ Tamże, s. 257, 288-289.

²⁵ ABSW, *Książki wypożyczone*, k. 16r-17r.

²⁶ Chodyński, *Seminarium*, s. 290.

²⁷ *Seminarium diecezjalne. Rozpoczęcie roku szkolnego*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 2 (1908) s. 315.

²⁸ ABSW, album z dokumentacją fotograficzną.

Traktowano to jako wielkie osiągnięcie, ale w rzeczywistości tak nie było. Lokal nie był ogrzewany, a więc późną jesienią, zimą i wczesną wiosną nie można było w nim pracować. Poza tym nie posiadał wystarczającego oświetlenia²⁹.

W takich warunkach ks. Chodyński, już nie z urzędu, ale z własnej woli, przystępował do kolejnego porządkowania księgozbioru seminaryjnego.

c. Porządkowanie i opracowanie księgozbioru

Uporządkowanie ponad 50-tysięcznego księgozbioru było dla jednej osoby, obciążonej ponadto wieloma innymi zajęciami, wprost niewykonalne. Ponadto z powodu ciągle prowadzonych prac budowlanych w kompleksie zabudowań seminaryjnych książki musiały być wielokrotnie przenoszone z miejsca na miejsce. Jednak ks. Stanisław Chodyński nie zniechęcał się i próbował robić, co było możliwe.

Dawnym zwyczajem dla dogodności profesorów podzielił najpierw książki na działy. Ułatwiała to poszukiwania dzieł z poszczególnych dziedzin wiedzy, a poza tym było wygodniejsze w sytuacji, gdy księgozbiór był rozmieszczony w różnych, nieraz odległych od siebie pomieszczeniach³⁰.

Następnie przystąpił (pewnie w 1880 r.) do katalogowania książek. Skatalogował on działy: Pismo święte, pisma Ojców Kościoła, pisma teologów polskich, dzieła kaznodziejskie i część dzieł ascetycznych, a przy pomocy alumnów ponadto dział prawa, historii i liturgiki³¹. Były to katalogi pisane w specjalnie do tego przygotowanych poszytach.

Do dziś zachował się jeden wolumin (sporządzony w r. 1880 i następnych) katalogów pisanych osobiście przez ks. S. Chodyńskiego. Zawiera on spis książek z działu: Pismo święte. Poszczególne opisy (w sumie 1110 pozycji) zawierają następujące elementy (w rubrykach): 1) numer bieżący (osobna numeracja w formatach: in folio, in quarto, in octavo et minori forma), 2) autor lub tłumacz, 3) tytuł dzieła, 4) miejsce wydania, 5) rok wydania, 6) format książki, 7) ilość tomów, 8) ilość woluminów, 9) oprawa, 10) cena (rubryka nie wypełniana), 12) uwagi (proweniencja, stan zachowania). Dla ks. Chodyńskiego charakterystyczne jest bardzo skrupulatne notowanie proveniencji książek. Dbał też o to, aby po księgozbiorach historycznych pozostał jakiś ślad; dlatego książki, które nie miały żadnych znaków własnościowych, otrzymywały zapis (ołówkiem) wskazujący na miejsce, skąd pochodzą. Nie zapominał też o notowaniu zabytkowych opraw.

²⁹ J. A d a m e c k i, *Biblioteka seminarium wrocławskiego*, „Ateneum Kapłańskie”, 72 (1969) s. 307.

³⁰ C h o d y ń s k i, *Seminarium*, s. 289.

³¹ Tamże, s. 289; Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2273/II, k. 154; pismo do H. Łopacińskiego z dn. 7 IV 1897 r. (mikrofilm w ABSWi).

Ks. Chodyński osobiście spisał działy, oznaczone literami: Pismo święte – A, pisma Ojców Kościoła – B, pisma teologów polskich – C, kaznodziejstwo – D i część ascetyki. Numeracja szła od 1 w każdym z trzech wyróżnionych formatów, np. w dziale Pismo święte: A – in folio, a – in quarto, a – in octavo; w dziale pisma Ojców Kościoła analogicznie – B, b, bb; teologowie – C, c, c; kaznodzieje – D, d, dd. Sygnaturę tworzyły więc oznaczenia literowe i cyfrowe (cyfry arabskie). Sygnatury te wypisane na kartkach (dla działu Pismo święte – zielonych, dla pozostałych – białych) i naklejone na grzbietach książek; pozostają na nich do dziś.

Także sześciotomowy katalog biblioteki seminaryjnej z początku XX w. (do dziś zachowało się pięć tomów), obejmujący sygnatury od 1 do 16000, a więc ok. 1/5 część ówczesnych zbiorów, został zapoczątkowany przez ks. S. Chodyńskiego (prawdopodobnie w 1904 r.), a następnie kontynuowany pod jego kierunkiem (widoczne są w nim jego uzupełnienia i poprawki).

Przy pomocy alumnów ks. Chodyński spisał dział prawa, historii i liturgiki (pracowali oni przy tym kilka lat³²). Zajmują one trzy pierwsze tomy katalogu z przełomu XIX/XX w. W tym spisie jest już numeracja ciągła, i taka wypisana jest na naklejkach grzbietowych. Numery wypisywane jednak wewnątrz (na wyklejkach) poprzedzone są cyfrą rzymską (I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII), która zdaje się oznaczać dział, ale jest w tym duża dowolność. I tak: I stawiane jest przed numerami 1-952, II – 953-1760, III – 1761-2521, IV – 2522-3365, V – 3366-5426, VI – 5427-6734, VII – 6735-8017, VIII – 8018-9335. Począwszy od numeru 9336 nie ma już dodatkowych cyfr rzymskich. W tych działach książki układane są od formatu największego do najmniejszego. Poza tym starano się grupować książki według języków i lat. Dla tego, kto znał ten schemat, ułatwiało to prawdopodobnie orientację w księgozbiorze. Ostatni zapis dokonany ręką Chodyńskiego jest pod nrem 10005 (w tomie 4) i został dokonany po 1911 r.

Dalej prowadzono katalog, ale już bez skrupulatnego zachowywania schematu przyjętego przez ks. S. Chodyńskiego, chociaż jeszcze w 1920 r., kiedy prowadzono porządkowanie biblioteki, segregowano książki według formatów, języków i lat wydania³³. Pewna część książek spisanych przez ks. Chodyńskiego została później przenieumerowana³⁴.

Jako zbiór wydzielony pozostawił ks. Chodyński kilkutysięczny księgozbiór bpa Henryka Kossowskiego (zm. 1903). Prawdopodobnie ze względu na jego wielkość (ok. 4 tys. wol.) i wartość oraz ze względu na to, że był on już uporządkowany (miał sporządzony inwentarz – ten zachował się do dziś, choć niepełny – i katalog).

³² Por. ADWł, *Liber actorum*, k. 36r, 61r.

³³ ABSWł,teczka: *Materiały dotyczące Bibl. Sem. Włocł.* (akta luźne), sprawozdanie z prac w bibliotece z r. 1920/21.

³⁴ Zob. np. numery na książkach: XVII.O.4595, 4751-2, XVIII.O.9063-4, Q.3367.

Urządzono też pracownię naukową dla profesorów i alumnów oraz czytelnię czasopism bieżących.

Książki poklasztorne przywożone do seminarium były często mocno zawilgocone i zabrudzone. Części z nich nie dało się już uratować³⁵. Jest tylko jedna zapiska wskazująca, że jako zabezpieczanie zbiorów stosowano sporadycznie oprawianie książek. W 1881 r. ks. S. Chodyński przekazał kilkadziesiąt książek z biblioteki seminaryjnej do oprawy A. S. Epsteinowi, introligatorowi wrocławskiemu³⁶.

d. Udostępnianie zbiorów

Ponieważ większość księgozbioru była nieuporządkowana, udostępnianie jego musiało być ograniczone. Profesorowie i alumni seminarium wypożyczali potrzebne im książki, ci ostatni przeważnie podręczniki, do swoich mieszkań, co bibliotekarz notował w specjalnym zeszycie³⁷. Zapisy te wykazują, że sporadycznie dzieła mniejszej wartości wypożyczali także księża diecezjalni, zakonnicy (reformaci), siostry zakonne (szarytki pracujące w szpitalu wrocławskim) i osoby świeckie. Alumni korzystali też z biblioteki podręcznej kleryków (8 IX 1867 r. otrzymała ona 186 pozycji³⁸, a w następnych latach, była sporadycznie – np. w 1874 r. uzupełniana³⁹), która najpierw pozostawała pod opieką jednego z alumnów, a od 1889 r. pod opieką jednego z profesorów⁴⁰ oraz z czytelnii, w której znajdowały się czasopisma bieżące: „Przegląd Powszechny”, „Przegląd Katolicki”, „Rola”, „Niwa”, „Gazeta Warszawska”⁴¹.

Na zewnątrz ks. S. Chodyński udostępniał pozycje z księgozbioru seminaryjnego zazwyczaj uczonym, np. w 1892 r. korzystał z wypożyczonej mu domu *Reguły św. Franciszka Hieronim Łopaciński*⁴². Owocem tych badań był drukowane opracowanie na ten temat⁴³. Bardzo często ks. Chodyński odp

³⁵ Por. Chodyński, *Seminarium*, s. 285-286; ABSWł, *Notatki i spisy książek*, pismo ks. S. Chodyńskiego z 31 I 1883 r.

³⁶ ABSWł, *Książki wypożyczone*, k. 27v; por. odbicie pieczętki firmy na odwrocie górnej okładziny pozycji BSWł I 2565.

³⁷ ABSWł, *Książki wypożyczone*, k. 14r-28v: spis wypożyczeń z biblioteki przez alumnów w 1866-1884.

³⁸ Tamże, k. 16r-17r.

³⁹ Tamże, k. 22r, 22v.

⁴⁰ ADWł, *Liber actorum*, k. 35r.

⁴¹ J. Kruszyński, *Moje wspomnienia*, k. 17 (mszps w BSW).

⁴² Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2273/II, k. 142v, 144; pisma do H. Łopacińskiego z dr 18 XI i 19 XII 1892 r. (mikrofilm w ABSWł).

⁴³ H. Łopaciński, *Reguły Trzeciego Zakonu i drobniejsze zabytki języka polskiego z końca w. XV i pocz. XVI*, „Prace Filologiczne”, 4 (1893) z. 3, s. 689-794.

wiadał na zapytania kwerendzistów korespondencyjnie⁴⁴, co mu jeszcze przysparzało pracy, bo sam musiał wyszukać potrzebne pozycje, wypisać informacje i własnoręcznie odpisać zainteresowanemu.

3. OPIEKA NAD BIBLIOTEKĄ KAPITULNĄ

Opiekę nad biblioteką kapitulną sprawował ktoś z jej członków. Ks. Stanisław Chodyński wszedł w poczet członków kapituły katedralnej w 1877 r., natomiast ks. Zenon Chodyński w 1881 r. i on zapewne sprawował pieczę nad biblioteką kapitulną aż do swojej śmierci (1887 r.). Ks. Stanisław Chodyński opiekował się kapitularem i zgromadzonymi tam zbiorami, a więc archiwum i biblioteką, od 1887 roku⁴⁵.

Książki biblioteki kapitulnej kilkadziesiąt lat przedtem, w latach 1854-1855, zostały ułożone w nowych szafach. Nie sporządzono jednak przy tej okazji nowego katalogu. Posługiwano się nadal dawniejszym, napisanym w 1840 r. przez kan. Michała Marszewskiego (zm. 1867)⁴⁶. Katalog ten liczył 779 pozycji.

Ta stara, szacowna biblioteka miała głównie wartość historyczną. Mało przybywało do niej nowych pozycji. Jej księgozbiór powiększał się przede wszystkim przez włączanie darów głównie od członków kapituły. W czasach opieki nad biblioteką ks. S. Chodyńskiego przybyły do niej 193 dzieła ofiarowane przez sufragana wrocławskiego, bpa Karola Pollnera (zm. 1887). Do jej znacznego powiększenia przyczynili się też sami księża Zenon i Stanisław Chodyńscy swoimi darami. Znaczne były też dary księży Jana Śliwińskiego, Franciszka Stopierzyńskiego i Leona Michalskiego⁴⁷. Około 1913 r. liczyła ona przeszło 2 tys. tomów⁴⁸.

Ponieważ na pomieszczenie tych nowych zbiorów nie było już w kapitulnym miejscu, zostały one przeniesione do budynku seminarium wrocławskiego. Katalog ich (1121 pozycji) sporządził alumn seminarium, Waław Piotrowski (zm. 1948). Gdy w czasie regotyacji katedry w latach 1891-1893,

⁴⁴ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2273/II, k. 154; pismo do H. Łopacińskiego z dn. 7 IV 1897 r. (mikrofilm w ABSWł).

⁴⁵ Zob. informacja w piśmie ks. Władysława Górzyńskiego, ówczesnego kustosa Muzeum Diecezjalnego, *Stan Biblii z końca XIV w. w chwili gdy Muzeum Dyecezałne otrzymała ją z Archiwum Kapituły w depozyt w maju 1917 r.* (dołączonym do pozycji BSWł ms 19): „ks. Stanisław Chodyński [...] od lat blisko 30 rozciąga bardzo troskliwą opiekę nad całym kapitularem”.

⁴⁶ S. Chodyński, *Biblioteka kapituły wrocławskiej*, Wrocław 1949, s. 22-23.

⁴⁷ Tamże, s. 19.

⁴⁸ S. Chodyński, *Diecezja wrocławska*, w: *Encyklopedia kościelna* red. M. Nowodworski, t. 32, Płock 1913, s. 74.

urządzono kilka sal nad kapitularem i kaplicami Najświętszego Sakramentu i św. Marcina, książki przeniesiono z powrotem do katedry.

Ks. S. Chodyński starał się w miarę możliwości o zabezpieczenie niszczących wskutek wilgoci książek. Starał się stworzyć im lepsze warunki przechowywania poprzez przygotowywanie bardziej suchych nowych pomieszczeń. Szczególnie mocno zniszczone księgi rękopiśmienne zabezpieczał przez danie im ok. 1896 r. oprawy introligatorskiej⁴⁹.

Ks. Chodyński zamierzał na nowo ułożyć książki i sporządzić pełny ich katalog, dokładniejszy od poprzednich. Tego jednak wykonać nie zdołał⁵⁰.

Opracował jednak katalog ksiąg liturgicznych i rękopisów kapituły wrocławskiej (412 pozycji), gotowy w 1916 r., ale opublikowany drukiem przez ks. Stanisława Librowskiego dopiero w 1949 roku⁵¹. We wstępie do tego katalogu autor przyznał, że zdaje sobie sprawę z jego braków: nie ujednolicił opisów ani nie uporządkował ich według treści, formatu czy chronologii. Aby tego dokonać, trzeba by go całkowicie przerobić, a na to nie miał on już ani sił, ani czasu. Opis składa się przeważnie z następujących elementów: 1) tytuł (zazwyczaj przejęty z samego rękopisu), 2) materiał pisarski, 3) czas powstania, 4) zmiany charakteru pisma, 5) objętość podawana w ilości kart, 6) różne uwagi podawane *a linea*. W uwagach tych zamieszcza ks. Chodyński: treść, jeśli księga składa się z kilku traktatów lub innych zamkniętych całości, stan zachowania samej księgi oraz oprawy, styl pisma oraz zdobnictwo, zapiski proveniencyjne, notatki świadczące o czasie powstania kodeksu, czasem fragmenty tekstów polskich lub zapiski mówiące o używaniu opisywanych książek⁵².

Przygotował też ks. S. Chodyński skrócony katalog inkunabułów i druków do 1550 r. (149 pozycji)⁵³. Opisy są bardzo skrócone: podają zazwyczaj autora i tytuł dzieła, miejsce, rok wydania oraz format, czasem drukarza i charakter pisma (np. „druk scholastyką”).

⁴⁹ Zostały wtedy oprawione rękopisy o następujących sygnaturach: ms 12, 13, 15, 29-34, 40, 44, 48, 51, 63, 951.

⁵⁰ S. Chodyński, *Biblioteka kapituły*, s. 23.

⁵¹ Opublikowany tamże, s. 74-130.

⁵² K. Rulka, *Stan badań nad księgozbiorem diecezji wrocławskiej oraz postulaty badawcze na przyszłość*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 26 (1973) s. 18-19.

⁵³ *Biblioteka Kapituły Wrocławskiej. Inkunabuły i druki do roku 1550. Katalog ręczny, skrócony*, k. nlb. 10 (ABSWI).

4. PUBLIKOWANIE PRAC Z DZIEDZINY BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Ks. Stanisław Chodyński był bibliotekarzem, który nie tylko zbierał, porządkował, katalogował i udostępniał zbiory, ale także interesował się nimi z punktu widzenia naukowego. W swoim dorobku naukowym ma on kilka pozycji o bibliotekach, którymi kierował, i przechowywanych w nich księgozbiorach.

Przed wszystkim ks. Chodyński pierwszy napisał opracowania historyczne o kierowanych przez siebie bibliotekach. Najpierw, w 1904 r., opublikował krótkie opracowanie o bibliotece seminaryjnej⁵⁴. Píše tam o początkach biblioteki, nabywaniu nowych książek, katalogach, pomieszczeniach bibliotecznych i darach książkowych dla tej biblioteki. Opracowanie to składa się w przytłaczającej mierze z notatek wyjętych z dokumentów seminaryjnych i kapitulnych. Wiele informacji podaje też autor z autopsji. Ks. Chodyński przeważnie jednak nie cytuje tekstów dosłownie, nie podaje też ani w treści, ani w przypisach dokładnej ich lokalizacji⁵⁵. Wartość tej publikacji polega głównie na tym, że podaje informacje ze źródeł, z których część już zaginęła. Na opracowaniu tym opierali się wszyscy późniejsi autorzy piszący o bibliotece seminaryjnej.

W 1916 r. ukończył ks. Chodyński opracowanie o bibliotece kapitulnej, ale na wydanie drukiem musiało ono czekać aż do 1949 roku⁵⁶. Ogranicza się ono zasadniczo do szeregu notatek wypisanych ze źródeł archiwalnych i dość luźno ze sobą powiązanych. Ks. Chodyński do tego stopnia był pod wpływem wypisów źródłowych, że zawsze im daje pierwszeństwo przed własnymi przemyśleniami, co nieraz ujemnie odbija się na całości syntezy. Z drugiej jednak strony taki pietyzm dla archiwaliów daje nam pewność, że autor umieścił w pracy wszystko, co na dany temat zdołał zebrać, bez przeinaczeń⁵⁷.

Pośród zabytkowych ksiąg ks. S. Chodyński najbardziej interesował się katedralnymi księgami liturgicznymi, przechowywanymi wówczas w bibliotece kapitulnej, i kilka razy do nich powracał. Najpierw opublikował swoje opracowanie na ten temat jako artykuł pt. *Dawne księgi chórowe kościoła katedralnego wrocławskiego*⁵⁸. Potem jako część pracy *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym wrocławskim*⁵⁹. O poszczególnych księgach liturgicznych

⁵⁴ S. Chodyński, *Seminarium*, s. 279-290: biblioteka.

⁵⁵ Rulka, *Stan badań*, s. 24-25.

⁵⁶ S. Chodyński, *Biblioteka kapituły wrocławskiej*, uzup. rozdziałem o katalogach i wyd. ks. Stanisław Chodyński, KDW, 43 (1949) s. 169-216, 233-280, 44 (1950) s. 33-66; toż w osobnej odb. Wrocław 1949; rec.: W. Urban, „Ateneum Kapitańskie”, 53 (1950) s. 49.

⁵⁷ Rulka, *Stan badań*, s. 15.

⁵⁸ „Śpiew Kośc.”, 2 (1897) 249-252, 269-272, 3 (1898) s. 7-22, 33-36, 49-51, 81-84.

⁵⁹ Wrocław 1902, s. 43-76.

włocławskich pisał w hasłach do *Encyklopedii kościelnej* (pod red. Nowodwor-
skiego)⁶⁰. Ogólnie o księgach liturgicznych diecezji włocławskiej pisał jeszcze
raz w szerokim opracowaniu pt. *Z dziejów diecezji włocławskiej. Liturgika*⁶¹.
W 1900 r. w „Sprawozdaniach Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”
ogłoszono jego komunikat o iluminowanych księgach kościoła katedralnego
we Włocławku⁶².

Ks. Chodyński informował także na łamach „Przeglądu Katolickiego”
o rzadkich i cennych, a także świeżo odnalezionych starych drukach. Cztery
takie informacje dotyczą cimeliów ze zbiorów biblioteki seminaryjnej⁶³, jedna-
zbiorów kapituły katedralnej⁶⁴, jedna nie określa wyraźnie miejsca odnalezienia⁶⁵.

W tymże czasopiśmie ks. S. Chodyński opublikował kilkanaście recenzji
różnych wydanych wtedy książek, z których na szczególną uwagę zasługuje
omówienie wydanego w 1884 r. katalogu rękopisów katedry krakowskiej⁶⁶.
Do tego należy dodać artykuły informacyjne o różnych publikacjach, powstałe
na pewno z zetknięcia się z tą problematyką w pracy bibliotekarskiej⁶⁷.

* * *

Pamięć o księżach Chodyńskich jako bibliotekarzach widoczna jest m.in.
w tym, że ich imieniem w 1936 r. nazwana została biblioteka seminaryjna.⁶⁸ Ich
przecież zasługą jest to, że „zgromadzili tak skrzętnie i starannie tyle dzieł i w ten

⁶⁰ [S. Chodyński] X. S. Ch., *Brewiarze dawne w Kościele polskim*, w: *Encyklopedia kościelna*,
red. M. Nowodworowski, t. 2, Warszawa 1873, s. 597-599; t e n ż e, *Mszaly dla diecezji polskich*, w:
tamże, t. 15, Warszawa 1883, s. 266; t e n ż e, *Rytuály polskie*, w: tamże, t. 24, Warszawa 1900, s. 14-
15.

⁶¹ „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 4 (1910) s. 14-17, 81-82, 108-111.

⁶² A. Ch m i e l, *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Historii Sztuki za czas od 1 stycznia do 31*
grudnia 1896 r., „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, 6 (1900) s. XXXV.
Iluminowane księgi kościoła katedralnego we Włocławku.

⁶³ Ks. S. Ch., *Kilka urywków dawnego języka polskiego*, „Przegląd Katolicki”, 1891, s. 769-
-770; Ks. S. Ch., *List Krystofa Kolumba*, tamże, 1892, s. 753-757, 769-772; [Bez podp.], *[Odnale-*
zienie fragmentu „Elementarza duchownego”], tamże, 1897, s. 327; [Bez podp.], *[Wzmianka o księż-*
ce z biblioteki króla Zygmunta Augusta i o książce Kiszki], tamże, 1901, s. 362-363.

⁶⁴ [Bez podp.], *Nowo odnaleziony druk polski z r. 1568*, tamże, 1897, s. 152-153, 166-167, 183-
184, 198-199.

⁶⁵ [Bez podp.], *Nowe odkryte druki*, tamże, 1898, s. 184-185.

⁶⁶ [S. Chodyński] X. St. Ch. [rec.], I. P o l k o w s k i, *Katalog rękopismów kapitułnych katedry*
krakowskiej, cz. 1, Kraków 1884, tamże, 1884, s. 305-306.

⁶⁷ Zob. np. X. S. Ch., *O Biblii w przekładzie polskim ks. Wujka*, tamże, 1894, s. 273-276; CH.,
O przekładach na język polski dzieł Ojców Kościoła, tamże, 1891, s. 313-314, 327-329; X. S. Ch.,
„Elementarz polski” ks. Bujakowskiego, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 6 (1912) s. 158-
159.

⁶⁸ Zob. *Uroczystości jubileuszowe XX. Chodyńskich*, KDW, 31 (1937) s. 24-25.

sposób założyli mocne podwaliny pod bibliotekę seminaryjną⁶⁹. Najwięcej wysiłku włożył w to ks. Stanisław. Nie ma żadnej przesady w tym, co sam napisał o swojej pracy w bibliotece seminaryjnej: „Książki z klasztorów zwiezione, odwiecznym kurzem pokryte lub pleśnią w połowie strawione, przyjął, poumieszczał i porozdzielał oraz w większej części i spisał ówczesny bibliotekarz i profesor, ks. Stanisław Chodyński. Ze stratą znaczną czasu i zdrowia, wiele razy zmuszony był przenosić je z miejsca na miejsce, dla ustawicznych zmian w urządzaniu domu przy nowo powstających budowlach”⁷⁰.

Nie mniejsze jednak zasługi ma ks. Stanisław Chodyński w uporządkowaniu wrocławskiej biblioteki kapitulnej. Słusznie więc może być nazwany odnowicielem dwóch bibliotek kościelnych Włocławka. I pewnie dlatego jako jedyny z bibliotekarzy kościelnych Włocławka dostał się on do *Słownika pracowników książki polskiej*⁷¹.

Po ostatniej wojnie księgozbiór kapitulny został włączony do biblioteki seminaryjnej. I tak dwie biblioteki, którym księża Chodyńscy poświęcili znaczną część swojego życia, złączyły się w jedną – Bibliotekę Seminarium Duchownego, która ma wiele tytułów do tego by być nazywana imieniem Księży Chodyńskich.

⁶⁹ Ks. J. A. [J. Adamecki], *Biblioteka Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich*, KDW, 28 (1934) s. 284.

⁷⁰ Chodyński, *Seminarium*, s. 289.

⁷¹ Zob. przyp. 1.

STANISŁAW CHODYŃSKI, KAPITEL- UND PRIESTERSEMINARBIBLIOTHEKAR IN WŁOCŁAWEK

ZUSAMMENFASSUNG

Das Verdienst der Preister Stanisław und Zenon Chodyński war es, dass sie viele Bücher gesammelt und dadurch feste Grundlagen für die 1936 nach ihrem Namen benannte Priesterseminarbibliothek geschaffen haben. Eine besonders hervorragende Leistung erbrachte dabei Pfarrer Stanisław. Es gibt nicht die geringste Übertreibung darin, was er selbst über seine Arbeit in der Seminarbibliothek geschrieben hat: Die aus den Klöstern gebrachten Bücher, mit uraltem Staub oder zur Hälfte mit Schimmel bedeckt, nahm der damalige Bibliothekar und Professor, Preister Stanisław Chodyński entgegen, er brachte sie unter, verteilte und (zum größten Teil) verzeichnete sie. Mit einem großen Zeitverlust und gesundheitlichen Schäden war er mehrmals gezwungen, sie von einer Stelle an eine andere zu versetzen, wegen der ständigen Veränderungen in der Einrichtung des Hauses bei neu entstehenden Bauten.

Ein nicht weniger großes Verdienst hat Preister Stanisław Chodyński beim Orden der Kapitelbibliothek von Włocławek. Mit Recht kann er als Wiederhersteller zweier kirchlicher Bibliotheken von Włocławek bezeichnet werden. Wahrscheinlich aus diesem Grunde also gelangte er als einziger kirchlicher Bibliothekar von Włocławek in das Wörterbuch: *Słownik pracowników książki polskiej*.

Nach dem letzten Krieg wurde die Kapitelbüchersammlung in die Seminarbibliothek eingefügt. Und so vereinigten sich diese zwei Bibliotheken, denen beide Pfarrer einen bedeutenden Teil ihres Lebens gewidmet haben, in eine Priesterseminarbibliothek, die allen Grund dazu hat, nach dem Namen der Preister Chodyński benannt zu werden.

Übersetzt von Jolanta Janoszczyk